

POSTANOWIENIE

Dnia 24 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

w dniu 24 stycznia 2019 r.,

sprawy **M. K. Ł.**

skazanego z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 8 stycznia 2018 r., sygn. akt IX Ka [...],

zmieniającego częściowo wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 14 czerwca 2017 r., sygn. akt V K [...],

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W., wyrokiem z dnia 14 czerwca 2017 r., uznał M. K. Ł. w ramach zarzucanego aktem oskarżenia czynu za winnego tego, że „działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w okresie od końca 2002 r. do bliżej nieustalonej daty ale nie później niż do dnia 25 listopada 2003 r. w W., działając wbrew przepisom ustawy brał udział w obrocie środkami

odurzającymi w znacznej ilości co najmniej 4 kilogramów ziela konopi innych niż włókniste, potocznie zwanego marihuaną w ten sposób, że nabył ją w kilku transakcjach od J. G. i działającego z nim wspólnie i w porozumieniu T. G. celem dalszej jej odsprzedaży, czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu”, tj. przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu obowiązującym do dnia 8 grudnia 2011 r. (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.) w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 maja 2004 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. (czyn z pkt 1) i za to skazał go na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 100 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych. Na podstawie art. 45 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego przepadek równowartości korzyści majątkowej w kwocie 60 000 zł oraz rozstrzygnął o kosztach.

Od powyższego wyroku apelację złożył m.in. obrońca oskarżonego M. K. Ł.. Zaskarżył wyrok w całości oraz zarzucił rażąco i mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę art. 2 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. i wskazał na czym polegają zarzucane uchybienia. Ponadto, „z ostrożności procesowej” zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażąco obrazę przepisów prawa materialnego:

a) art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, poprzez przyjęcie, że oskarżony „brał udział w obrocie środkami odurzającymi w znacznej ilości co najmniej 4 kg ziela konopi innych niż włókniste, podczas gdy istotą znamienia „uczestnictwa w obrocie” jest przyjmowanie narkotyków przez osobę niebędącą konsumentem, tymczasem zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala stwierdzić, że w niniejszej sprawie oskarżony nabywał marihuanę celem jej dalszej odsprzedaży nie konsumentom a nie konsumentom tego środka w celu użycia;

b) art. 65 § 1 k.k., poprzez błędne przyjęcie, że oskarżony uczynił sobie z przestępstwa stałe źródło dochodu, podczas gdy decydującym elementem ww. jest to, by zachowanie charakteryzowało się wielokrotnością i pewną regularnością, co przyjmując nawet, że oskarżony nabył 4 kg marihuany,

jednorazowo po 2 kg, oznacza 2 transakcje, a więc trudno mówić w takiej sytuacji o „wielokrotności” i „regularności”, które są niezbędnym elementem uczynienia sobie „stałego źródła dochodu”;

c) art. 438 pkt 4 k.p.k., poprzez rażącą niewspółmierność kary w stosunku do okoliczności popełnionego czynu przez oskarżonego, w szczególności wymierzenie kary pozbawienia wolności, której dolegliwość przekracza stopień winy, co ostatecznie doprowadziło do wymierzenia kary nieodpowiadającej jej celom i niedostatecznie uwzględniającej ustawowe dyrektywy wymiaru kary odnośnie młodego wieku oskarżonego, jego niekaralności oraz okoliczności, że zarzuty dotyczą zdarzeń sprzed 15 lat”.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, względnie jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a w przypadku nieuwzględnienia wyżej wymienionych wniosków zmianę wyroku i orzeczenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 8 stycznia 2018 r., zmienił zaskarżony wyrok w zakresie dotyczącym oskarżonego M. K. Ł. jedynie w ten sposób, że w ramach czynu przypisanego oskarżonemu w pkt 1 wyroku ustalił, że oskarżony czyn ten popełnił w okresie od początku 2003 r. do 25.11.2003 r., a w pozostałej części utrzymał go w mocy oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania odwoławczego.

Od powyższego wyroku kasację złożył obrońca skazanego zarzucając rażące naruszenie prawa karnego procesowego, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

- art. 5 § 2 k.p.k., poprzez „nieprawidłową subsumpcję tego artykułu względem ujawnionego w sprawie materiału dowodowego,
- art. 7 k.p.k., poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, w tym nieracjonalne danie wiary jednemu dowodowi oskarżenia (zeznaniom świadka J. G.), który pozostawał w sprzeczności z wszystkimi innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie dotyczącymi skazanego,
- art. 4 k.p.k., poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie względem ujawnionych w sprawie okoliczności i dowodów;

- art. 457 § 2 k.p.k., poprzez nierozważenie i nieustosunkowanie się przez Sąd Okręgowy do wszystkich zarzutów i wniosków apelacyjnych oskarżonego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (...)."

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Regionalnej w W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Analiza przedmiotowej kasacji prowadzi do wniosku, że podniesienie w niej zarzutów obraży przepisów prawa procesowego, tj. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 457 § 2 k.p.k., miało na celu zainicjowanie postępowania kasacyjnego z naruszeniem dyspozycji art. 519 k.p.k. i przy obejściu podstaw kasacji wskazanych w art. 523 § 1 k.p.k. Przytoczone zarzuty kasacyjne w rzeczywistości sprowadzają się do zanegowania przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji oceny zebranych dowodów i podważenia dokonanych ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa skazanego M. K. Ł. czynu z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., co w postępowaniu kasacyjnym nie jest dopuszczalne. Podkreślenia wymaga, że postępowanie kasacyjne nie stanowi trzeciej instancji, ani też nie oznacza ponownego rozpoznania sprawy zakończonej już prawomocnym wyrokiem. Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, mającym na celu zbadanie zarzutów skierowanych pod adresem sądu odwoławczego, sprowadzających się do zakwestionowania sposobu jego postępowania i zakresu przeprowadzonej przez niego kontroli instancyjnej.

Odnosnie zarzutu obraży art. 5 § 2 k.p.k. podkreślić należy, że dla oceny, czy nie został naruszony zakaz *in dubio pro reo* nie są miarodajne wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych, względnie, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego.

Nie uzasadniają zaś postawienia sądowi zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. wątpliwości strony, co do trafności i prawidłowości ustaleń faktycznych.

Wbrew twierdzeniom skarżącego w procedowaniu Sądu Okręgowego w W. nie sposób doszukać się także naruszenia zasad określonych w art. 7 k.p.k. Nie można bowiem uznać za naruszenie tego przepisu akceptacji przez Sąd odwoławczy przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny dowodów i w konsekwencji utrzymania w mocy wyroku sądu meriti w zakresie skazania M. K. Ł. za przestępstwo uczestniczenia w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających. Sąd odwoławczy dokonał szczegółowej analizy materiału dowodowego sprawy i wykazał dlaczego (z jakich powodów) podzielić należało zapatrywanie Sądu I instancji tak w kwestii częściowego obdarzenia wiarą zeznań i wyjaśnień J. G. – bezpośredniego świadka zdarzeń objętych zarzutem postawionym M. K. Ł., znajdujących potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego R. S. złożonych na początku postępowania przygotowawczego, zeznaniach R. L. i częściowo wyjaśnieniach M. Ł. i N. S. (s. 19-21 uzasadnienia), jak i w kwestii sprzeczności w relacji J. G., dotyczących głównie okresu przestępczej współpracy oraz ilości przekazywanej skazanemu marihuany (s. 21-22 uzasadnienia), które stały się podstawą dokonania ustaleń faktycznych najkorzystniejszych dla skazanego. Przeprowadzona w tym zakresie analiza jest logiczna i spójna; brak jest jakichkolwiek podstaw do stwierdzenia, iżby ocena tych dowodów była dowolna, a wyprowadzone stąd wnioski błędne. Sama zaś odmienna i subiektywna ocena dowodów dokonana przez autora kasacji, w tym dowodu z zeznań świadka T. S., nie może być procesowo skuteczna.

Zauważyć ponadto należy, że w sytuacji, gdy Sąd odwoławczy nie poczynił odmiennych od Sądu I instancji ustaleń faktycznych, a przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów naruszała, zdaniem skarżącego, przepis art. 7 k.p.k., to treścią skargi kasacyjnej, w tym zakresie, winno być jednocześnie wskazanie na naruszenie przepisów art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., czego jednak we wniesionej kasacji nie uczyniono. Zgodnie zaś z przepisem art. 536 k.p.k., Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k., których w omawianej sprawie nie sposób się doszukać.

Podstawy kasacji nie może stanowić zarzut obrazy art. 4 k.p.k. Przepis ten statuuje bowiem normę o charakterze ogólnym, gdy tymczasem zarzut naruszenia prawa procesowego powinien opierać się na naruszeniu norm tworzących konkretne zakazy i nakazy. Argumentacja zawarta w uzasadnieniu skargi kasacyjnej wskazuje, że pogwałcenia zasady obiektywizmu autor kasacji upatruje w odmiennej od prezentowanej przez skarżącego ocenie materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Rejonowy oraz Sąd Okręgowy w W. Tym samym zarzut ten w istocie zmierza do kwestionowania ustaleń faktycznych, co w świetle art. 523 § 1 k.p.k. nie może stanowić podstawy kasacji.

Oczywiście bezzasadny jest również zarzut rażącego naruszenia art. 457 § 2 k.p.k. Odczytując treść tego zarzutu z uwzględnieniem reguły interpretacyjnej wskazanej w art. 118 k.p.k., przyjąć należało, że intencją skarżącego było zarzucenie obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Odnosząc się do tak rozumianego zarzutu stwierdzić należy, że orzeczenie Sądu Okręgowego spełnia standard wyznaczony przez art. 457 § 3 k.p.k. oraz nie narusza art. 433 § 2 k.p.k. Sąd odwoławczy bowiem rozważył i ustosunkował się w uzasadnieniu wyroku do wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy skazanego. Uzasadnienie (s. 19 – 26) wskazuje powody rozstrzygnięcia oraz argumentację wyjaśniającą w sposób logiczny i rzeczowy, dlaczego nie podzielono zarzutów i wniosków apelacji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 k.p.k. orzekł, jak w postanowieniu.

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne rozstrzygnięto zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.